

Sygn. akt VIII GC 64/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2022 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Roszak

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

A) w sprawie o sygn. akt VIII GC 64/21

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50 001,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy jeden złoty) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:

a) kwoty 48 525 zł od dnia 15 września 2017 roku do dnia zapłaty;

b) kwoty 1 476 zł od dnia 10 grudnia 2022 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 900 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 409,60 zł (czteryście dziewięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki;

B) w sprawie o sygn. akt VIII GC 1807/21

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22 433,76 zł (dwadzieścia dwa tysiące czterysta trzydzieści trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 września 2017 roku do dnia zapłaty;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 739 zł (cztery tysiące siedemset trzydzieści dziewięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 64/21

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 50 001 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 48 525,00 zł od dnia 15 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz od

kwoty 1 476 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że W. G. zawarła z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków w gospodarstwie rolnym – ubezpieczenie OC rolników, potwierdzoną polisą numer (...). Zaznaczono, że umowa została zawarta na okres od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. Budynki wymienione w umowie zostały ubezpieczone w wartości rzeczywistej, po potrąceniu procentowego stopnia zużycia, na sumy ubezpieczenia: dom jednorodzinny – 400 000 zł, kurnik – 32 300 zł, chlewnia – 105 400 zł, stodoła – 169 100 zł. W dalszej kolejności wskazano, że 11 sierpnia 2017 r. w miejscowości, w której znajdują się ubezpieczone budynki, miała miejsce nawałnica, która spowodowała liczne szkody w budynkach W. G.. Pozwany, któremu zgłoszono szkodę, przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 76 364 zł. Powód wskazał, iż w dniu 18 lutego 2020 roku zawarł z W. G. umowę przelewu wierzytelności z tytułu przedmiotowej szkody. Powód stwierdził, że odszkodowanie zostało nieprawidłowo pomniejszone o wartość zużycia technicznego budynków, nie uwzględnił podatku VAT od prac remontowych i zysku jako składnika kalkulacyjnego kosztorysu. Powód zaznaczył, iż w niniejszym postępowaniu dochodzi jedynie części odszkodowania za uszkodzone budynki oraz kwotę 1476 zł z tytułu poniesionych kosztów prywatnej ekspertyzy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, iż wypłacił odszkodowanie w wysokości wskazanej przez powoda. Stwierdził, że po przeprowadzeniu oględzin przez likwidatora (...), wskazano, iż doszło do całkowitego zniszczenia budynku stodoły, kurnika oraz częściowego uszkodzenia budynku chlewni. Ponadto pozwany zaznaczył, iż w toku postępowania likwidacyjnego ustalono, że poszkodowany podejmie się odbudowy budynków, ale w tym celu miały zostać zastosowane inne materiały niezwiązane z przedłożonym kosztorysem oraz odbudową budynku.

W zakresie pomniejszenia odszkodowania o wartość zużycia technicznego budynków, pozwany wskazał, iż jest to uzasadnione przepisami prawa. Powołał się na art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym miał możliwość uwzględnienia zużycia jakie wystąpiło w okresie pomiędzy zawarciem umowy a wystąpieniem ryzyka ubezpieczeniowego. Odnośnie podatku VAT od kosztów robocizny, pozwany stwierdził, iż poszkodowany nie wykazał, iż podatek został przez niego zapłacony. Poza tym ewentualny podmiot dokonujący odbudowy może nie być płatnikiem podatku VAT, a z ostrożności podniósł, iż w przypadku realizacji robót budowlanych w budynku mieszkalnym przez podmiot zewnętrzny wartość podatku VAT winna wynosić 8%. Pozwany zakwestionował także domaganie się przez powoda zwrotu kosztów sporządzonego kosztorysu.

W odpowiedzi na powyższe powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

W pozwie z dnia 18 października 2022 roku powód (...) Spółka Akcyjna we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 22 433,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 września 2017 r. do dnia zapłaty stanowiącego pozostałą część odszkodowania dochodzonego w sprawie VIII GC 64/21. Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygnaturą akt VIII GC 1807/21.

W uzasadnieniu powyższego powód podniósł te same okoliczności, co w sprawie o sygnaturze akt VIII GC 64/21.

W odpowiedzi na powyższy pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew w sprawie VIII GC 64/21.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2022 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie VIII GC 1807/21 w trybie art. 219 k.p.c. połączył sprawę o sygn. akt VIII GC 1807/21 toczącą się przed tutejszym sądem ze sprawą VIII GC 64/21 do łącznego rozpoznania

i rozstrzygnięcia. Obie sprawy toczyły się pod sygnaturą VIII GC 64/21.

W piśmie z dnia 26 czerwca 2022 roku powód sprecyzował swoje roszczenie wskazując, iż w sprawie VIII GC 64/21 dochodzi odszkodowania w wysokości: 1476 zł tytułem kosztów sporządzenia kosztorysu prywatnego, 8 247,38 zł za budynek kurnika, 5436,16 zł za budynek chlewni, 34 841,36 zł za budynek stodoły. Natomiast w sprawie VIII GC 1807/21 dochodzi: 5000 zł za budynek kurnika, 1972 zł – chlewnię, 15 000 zł – stodołę i 461,76 zł tytułem kosztów utylizacji eternitu.

Pozwany w piśmie z dnia 4 lipca 2022 roku wskazał, iż wypłacone odszkodowanie w wysokości 76 364,81 zł zostało rozliczone na: chlewnię - 2191,03 zł, kurnik – 14908,38 zł, dom – 5000 zł oraz stodołę – 54265,40 zł. Jednocześnie zaznaczył, iż likwidator prowadzący postępowanie popełnił błąd w nazewnictwie budynku w momencie wypłaty zaliczki w wysokości 5000 zł, która winna zostać zakwalifikowana na poczet szkód wynikających z pozostałych budynków.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Poszkodowany W. G. zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków w gospodarstwie rolnym – ubezpieczenie OC rolników, potwierdzoną polisą numer (...). Umowa została zawarta na okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2017 r. Budynki wymienione w umowie zostały ubezpieczone w wartości rzeczywistej, po potrąceniu procentowego stopnia zużycia, na sumy ubezpieczenia: dom jednorodzinny – 400.000,00 zł, kurnik – 32 300,00 zł, chlewnia – 105 400,00 zł, stodoła – 169 100,00 zł.

Okoliczności bezsporne, nadto dowód: polisa nr (...) - k. 117 – 118 akt.

W dniu 11 sierpnia 2017 r. doszło do wystąpienia gwałtownych zjawisk atmosferycznych – wiatru o charakterze huraganu oraz ulewnego deszczu, który doprowadził do zniszczenia budynków należących do W. G., a ubezpieczonych u pozwanego. Pozwany, któremu zgłoszono szkodę w dniu 15 sierpnia 2017 r., po wniesieniu przez poszkodowanego kilku odwołań od decyzji, przyznał ostatecznie W. G. odszkodowanie w wysokości: budynek mieszkalny zaliczka – 5000 zł, chlewnia- 2191,03 zł, kurnik – 14908,38 zł, stodoła – 54265,40 zł. Łącznie pozwany przyznał na rzecz poszkodowanego kwotę 76 364,81 zł. Pozwany ustalając wysokość odszkodowania należnego W. G., pomniejszył je o wartość zużycia technicznego budynków oraz nie uwzględnił podatku VAT w kosztach robocizny i sprzętu, kosztach pośrednich i zakupu. Uwzględnił natomiast podatek VAT w odniesieniu do materiałów.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: informacja o szkodzie – k. 57 -59 - akt, decyzje pozwanego – k. 84 – 88v. akt, kosztorys – k. 89 – 101v. akt, odwołanie z dnia 10.11.2017 r. – k. 83 akt, odwołanie z dnia 14.03.2018 r. – k. 69 akt, kosztorysy – k. 60 – 65 akt, decyzja z dnia 12.07.2018 r.- k. 66 akt.

Poszkodowany W. G. zlecił wykonanie opinii w zakresie ustalenia szkody w budynkach należących do poszkodowanego niezależnemu rzeczoznawcy A. W., który wycenił wysokość kosztów przywrócenia budynków do stanu sprzed zdarzenia na kwotę 133892,29 zł. Z tego tytułu W. G. został obciążony kosztami sporządzonej prywatnej opinii w wysokości 1 476,00 zł.

dowód: ocena techniczna wraz z kosztorysem – k. 16 - 29 akt, faktura VAT nr (...) – k. 12 akt.

W dniu 3 listopada 2020 roku W. G. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego z tytułu szkody powstałej w budynkach ubezpieczonych u pozwanego w wyniku nawałnicy z dnia 11 sierpnia 2017 roku. Poszkodowany zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności.

dowód: umowa przelewu wierzytelności – k. 33 – 34 akt, zawiadomienie o przelewie wierzytelności – k. 32 akt.

Powód wniósł do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieście w Warszawie wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej. Do ugody nie doszło.

dowód: wniosek o zaważanie do próby ugodowej – k. 48 – 48 v., protokół z posiedzenia przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieście w sprawie I Co 1418/20 – k. 11 akt.

Powód pismem z dnia 24 sierpnia 2020 roku wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania w wysokości 102202,86 złotych brutto. Pozwany odmówił dopłaty odszkodowania.

dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 14- 15 akt, pismo pozwanego z dnia 15.10.2020 r. – k. 13 – 13 v.

Wysokość kosztów koniecznych do przywrócenia budynków do stanu sprzed szkody z dnia 11 sierpnia 2018 roku wynosi brutto: kurnik 49972,26 zł, chlewnia – 9599,19 zł, stodoła – 104 962,62 zł oraz utylizacja eternitu 461,76 zł.

**Dowód:** pisemna opinia biegłego sądowego z dziedziny budownictwa M. Ś.– k. 187 – 220 akt, uzupełniająca pisemna opinia biegłego sądowego M. Ś. – k. 256 – 259 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do sprawy, w tym akt szkody, treści umowy ubezpieczenia, zdjęć oraz opinii biegłego sądowego M. Ś. wraz z opinią uzupełniająca.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, wydruki i zdjęcia przedłożone przez strony, które nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane.

W ocenie Sądu, opinia biegłego sądowego M. Ś. wraz z opinią uzupełniająca zostały sporządzone w sposób rzetelny, wyczerpujący, przez osobę, która dysponuje fachową i specjalistyczną wiedzą z zakresu budownictwa. Nie zawierały one niejasności ani sprzeczności. Zawarte w opinii konkluzje były konkretne i przekonujące, a nadto poparte wiarygodnym uzasadnieniem. Opinie pozbawione były wad logicznego rozumowania i cechuje je obiektywizm. Biegły w sposób skrupulatny dokonał oględzin przedmiotowej nieruchomości, co wynikało z opisu oraz zdjęć wykonanych przez biegłego i dołączonych do opinii głównej.

Sąd postanowieniem z dnia 18 października 2022 roku na podstawie art. 235<sup>2</sup> §1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka W. G. z uwagi, iż jego przeprowadzenie nie przyczyniłoby się do rozstrzygnięcia sprawy – to bowiem było możliwe na podstawie zgromadzonego już materiału, a nadto doprowadziłoby do nieuprawnionego przedłużenia postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zdaniem Sądu rozpatrującego niniejszą sprawę, powództwa w obu sprawach zasługiwały na uwzględnienie w całości.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż powód posiada legitymację procesową czynną do dochodzenia roszczenia z tytułu odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu W. G., które nabył w związku z zawarciem umowy cesji, co skutkowało wstąpieniem powoda w prawa i obowiązki pierwotnego wierzyciela pozwanego. Zatem legitymacja czynna powoda wynikała z art. 509 § 1 k.c.

W przedmiotowej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia wyłącznie wysokości i zakresu szkody, a w konsekwencji należnego powódce odszkodowania. Nie była bowiem kwestionowana zasada odpowiedzialności.

Bezsporne była w sprawie wysokość wypłaconego odszkodowania. Pozwany nie zaprzeczył także, iż potrącił zużycie techniczne budynków oraz podatek VAT od robocizny w wysokości wskazanej przez powoda.

Odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 805 § 1 i 2 k.c. jest oczywista i nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Zgodnie z ogólnymi regułami odnoszącymi się do sposobów naprawienia szkody określonymi w art. 363 § 1 k.c. poszkodowany co do zasady ma prawo wyboru, czy naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, czy też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W wypadku odszkodowania przypadającego z

umowy ubezpieczenia należy jednak przyjąć, że z reguły uprawniony może żądać jedynie odszkodowania w pieniądzu. Przemawia za tym treść przepisów Kodeksu cywilnego poświęconych umowie ubezpieczenia, w których mowa jest o zapłacie odszkodowania (np. art. 822 § 1, art. 824<sup>1</sup> § 2 i 3, art. 827 § 1, art. 828 § 1). Wniosek ten znajduje potwierdzenie także w odniesieniu do ubezpieczeń obowiązkowych, a o wypłacaniu odszkodowania mowa jest w szeregu przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej "u.u.o.", np. art. 11 ust. 3, art. 13 ust. 1-3, art. 14 ust. 1-4, art. 17, art. 22a ust. 1, art. 36 ust. 1, art. 43, art. 52, art. 58).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 października 2019 roku (II CSK 437/18), a co Sąd w tutejszym składzie podziela, „zgodnie z zasadami ogólnymi odszkodowanie wypłacane w pieniądzu wyliczane jest tzw. metodą różnicy, polegającą na porównaniu stanu majątku poszkodowanego, który powstał w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę, z hipotetycznym stanem tego majątku, gdyby zdarzenie takie nie zaistniało. Metoda różnicy w klasycznym ujęciu wymaga odniesienia się do całości majątku poszkodowanego i z natury rzeczy podlega modyfikacji w ubezpieczeniach mienia, w których ochroną objęty jest jedynie konkretny składnik mienia. Zgodnie z koncepcją tzw. lokalizacji szkody, naprawieniu ulega wówczas wyłącznie szkoda polegająca na ubytku w wartości ubezpieczonego składnika mienia, jaka powstała w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę.

Alternatywą dla określenia wysokości szkody zgodnie z metodą różnicy jest powszechnie aprobowana od kilkudziesięciu lat w orzecznictwie, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob.m.in. wyrok z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSNC 1971, Nr 5, poz. 93; wyr. z 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, Nr 10, poz. 199; uchw. z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr e6, poz. 74; wyr. z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; uchwała z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, Nr 4, poz. 51; uchwała składu 7 sędziów SN z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144), tzw. metoda kosztorysowa naprawienia szkody. Polega ona na przyjęciu, że odszkodowanie jest równe hipotetycznym kosztom naprawienia uszkodzonej rzeczy, zanim jeszcze naprawa taka nastąpi. Wyraźnych podstaw do zastosowania metody kosztorysowej nie ma w przepisach Kodeksu cywilnego dotyczących naprawienia szkody, jednak można uznać, że w przypadku dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zastosowanie tej metody znajduje uzasadnienie w tym, iż wobec charakteru odpowiedzialności ubezpieczyciela wykluczone jest żądanie od niego przywrócenia stanu poprzedniego w naturze. W każdym jednak wypadku należy przyjąć, że żądanie naprawienia szkody wyliczonej jako hipotetyczne koszty naprawienia rzeczy nie wchodzi w rachubę, gdy jej naprawienie nie jest możliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, co oznacza, że zastosowanie znajdują kryteria przewidziane w art. 363 § 1 zdanie 2 k.c. (tak m.in. wyrok SN z 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSNC 1971, Nr 5, poz. 93; wyr. SN z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; wyr. SN z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18).

W przypadku ubezpieczenia mienia, ze względu na obowiązywanie zasady swobody umów, strony mogą ustalić inne jeszcze sposoby naprawienia szkody (...).

Przedstawiona różnorodność sposobów naprawienia w pieniądzu szkody majątkowej, jaka występuje w stosunkach związanych z odpowiedzialnością ubezpieczyciela, nie może pozostawać bez wpływu na interpretację art. 13 ust. 3 u.u.o., zgodnie z którym w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Odniesienie w tym przepisie wysokości odszkodowania do wysokości szkody nie musi oznaczać, że chodzi tu o szkodę wyliczoną metodą różnicy we wskazany powyżej sposób, a więc szkodę rozumianą jako ubytek w wartości ubezpieczonego składnika mienia, który powstał w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę. W rzeczywistości wysokość szkody należy określić na podstawie przepisów szczególnych regulujących dany stosunek ubezpieczenia, a w zakresie, w jakim przepisy na to pozwalają, na podstawie odpowiednich postanowień umowy”.

Należy podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza jej dokonać, ponieważ odszkodowanie ma charakter kompensacyjny i ma wyrównywać uszczerbek majątkowy, powstały w wyniku danego zdarzenia, a uszczerbek ten istnieje od momentu powstania szkody do momentu

wypłacenia odszkodowania, odpowiadającego szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Nie ma zatem znaczenia, czy poszkodowany rozpoczął odbudowę uszkodzonego budynku, skoro pozwany od początku twierdził, iż odbudowa miała inny zakres – szerszy niż powstała szkoda.

W odniesieniu do ubezpieczenia budynków rolniczych, jak w niniejszej sprawie, podstawą do określenia wysokości odszkodowania są przede wszystkim przepisy Rozdziału IV u.u.o. Górną granicę tej wysokości stanowi suma ubezpieczenia, którą zgodnie z art. 70 ust. 1 u.u.o. ustalają strony umowy odrębnie dla każdego budynku rolniczego. Sposoby, w jaki może odbyć się to ustalenie, określone są w art. 70 ust. 2-4 u.u.o., przy czym art. 70 ust. 2 pkt 1 u.u.o. przewiduje możliwość ustalenia sumy ubezpieczenia jako rzeczywistej wartości budynku, tj. wartości w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszonej o stopień zużycia. Zgodnie z ustaleniami faktycznymi w niniejszej sprawie w ten właśnie sposób ustalono wartość budynków, a więc również sumę ubezpieczenia, w stosunku do budynków objętych sporem.

Źródłem określenia sumy ubezpieczenia jest zgodne oświadczenie woli stron zawarte w umowie. Pomijając czysto hipotetyczne w ustalonym stanie faktycznym przypadki, w których ubezpieczyciel mógłby np. uchylić się od skutków swojego oświadczenia woli z powodu błędu, jest on związany złożonym oświadczeniem.

W cytowanej ustawie w sposób bezsprzeczny rozróżniono kwestę zużycia technicznego budynków przy ich ubezpieczeniu (art. 70), od ich faktycznego, dalszego zużycia po ich ubezpieczeniu, a występującego przed dniem powstania szkody (art. 68 ust. 1 pkt 2). Przyjąć zatem należy, że wolą ustawodawcy było, aby zakład ubezpieczeń ustalając wysokość szkody w ubezpieczonym budynku w wartości rzeczywistej, mógł ewentualnie zmniejszyć swoją odpowiedzialność w wypadku, gdy już po powstaniu ochrony ubezpieczeniowej, przedmiot ubezpieczenia uległ dalszemu zużyciu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa 1165/16, LEX nr 2295742).

Na aprobatę zasługuje również teza Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, z której wywnioskować można, że regulacje przewidziane w art. 70 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych służą dostosowaniu sumy ubezpieczenia do wartości ubezpieczanego mienia. Stąd też ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie równe wysokości poniesionej przez ubezpieczonego szkody, jednak z uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności do wysokości sumy ubezpieczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 748/13, LEX nr 1500868).

W granicach uzgodnionej sumy ubezpieczenia sposoby określenia wysokości szkody, a więc również wysokości odszkodowania, wskazane są w art. 68 i 69 u.u.o., przy czym zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma treść art. 68 u.u.o.

W myśl art. 68 ust. 1 ustawy wysokość szkody ustala się z uwzględnieniem art. 69 na podstawie: 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń; ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku; 2) kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

W ustępie 1 przepisu art. 68 przewiduje odrębne metody ustalenia wysokości szkody w odniesieniu do przypadku, w którym nie przewiduje się odbudowy budynku (pkt 1) i przypadku, w którym taka odbudowa ma zostać podjęta (pkt 2). W drugiej sytuacji wysokość szkody ustala się na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Ten sposób naprawienia szkody zbliżony jest więc do naprawienia szkody metodą kosztorysową lub też do naprawienia szkody w wypadku ubezpieczenia w wartości nowej w znaczeniu, o którym była mowa powyżej. W odniesieniu do tej sytuacji ustawodawca przewiduje również, że

jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się faktyczne zużycie budynku jedynie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy ustalone zostało, że ubezpieczony nie podejmowała odbudowy zniszczonych budynków w zakresie, który istniała przed datą szkody. Sam pozwany przyznał, iż poszkodowany W. G. dokonał jedynie w części odbudowy i to w innym zakresie niż istniała przed zdarzeniem. W takim wypadku, zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 1 u.u.o., wysokość szkody określa się na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń. Ustawodawca nie wskazuje bliżej treści tych cenników, w art. 68 ust. 2 u.u.o. postanawia jednak, że powinny być one corocznie aktualizowane. Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel nie dysponuje nieograniczoną swobodą przy ustalaniu treści cenników mających stanowić podstawę określenia wysokości odszkodowania w razie niepodejmowania odbudowy budynku, ale brak wyraźnych wskazówek ustawodawcy w tej mierze sprawia, że swoboda ta jest stosunkowo szeroka.

Z powołanych wyżej przepisów wynika, iż likwidacja szkody następuje na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń w przypadku niepodejmowania odbudowy zniszczonych budynków. To ubezpieczyciel zatem jest zobligowany do dokonania kosztorysu na podstawie wymienionych wyżej cenników.

W przedmiotowej sprawie, pozwany, nie wykazała, że stosuje własne cenniki przy określaniu wysokości odszkodowania. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda i określił wysokość odszkodowania sporządzając kosztorysy na podstawie cen wynikających z katalogu nakładów rzeczowych (KNR) i z zastosowaniem współczynników redukcyjnych, które nie korespondują z zasadami określonymi w art. 68 i następnych ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i nie są elementem metody kosztorysowej stosowanej w rozliczeniach w budownictwie. W przyznanym odszkodowaniu pozwany zmniejszył przy tym wartość kosztorysową robót remontowych o stopień zużycia uszkodzonych budynków ustalony w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia oraz nie uwzględnił w nim podatku VAT od robocizny.

Należy przy tym zaznaczyć, iż zasady ustawy o u.u.o. o stosowaniu cenników co do wyceny szkody są przepisami martwymi, nie stosowanymi w praktyce zakładów ubezpieczeniowych przy wycenie szkód w obiektach budowlanych, co potwierdziła likwidacja szkody dokonana przed wszczęciem procesu przez pozwanego. Ubezpieczyciele stosują nie cenniki ustalane na mocy art. 68 u.u.o. i co roku aktualizowane, a ceny wynikające z KNR.

Wracając na grunt przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu, zastosowana przez pozwanego metoda wyliczenia wysokości odszkodowania w niniejszej sprawie ma zastosowanie przy kosztorysowaniu prac związanych z odbudową, przesądza, że odszkodowanie w przedmiotowej sprawie nie może być określone metodą różnicy przez porównanie wartości budynku zniszczonego oraz wartości, jaką budynek miałby, gdyby do zniszczeń nie doszło, ale przez odniesienie się do hipotetycznych kosztów jego odbudowy. Ostatecznie więc sposób określenia wysokości szkody jest zbliżony w stosunku do sytuacji, w której dochodzi do odbudowy budynku (art. 68 ust. 1 pkt 2 u.u.o.) oraz zbliżony do przypadku naprawienia szkody metodą kosztorysową.

Pomniejszanie wysokości odszkodowania wyliczonego jako koszty przywrócenia przedmiotu ubezpieczenia do stanu poprzedniego o współczynnik odpowiadający jego wcześniejszemu zużyciu pozostaje w sprzeczności z istotą tego sposobu wyliczenia szkody oraz treścią art. 68 ust. 1 u.u.o. Stosowanie takiego zabiegu rachunkowego mogłoby być hipotetycznie zasadne jedynie wówczas, gdyby wyraźnie przewidział to ustawodawca albo strony kształtujące treść konkretnego stosunku prawnego. Jeżeli poszkodowany rzeczywiście ponosiłby koszty odbudowy lub naprawy przedmiotu ubezpieczenia, koszty te nie byłyby niższe z tego powodu, że przedmiot ten wcześniej był w jakimś stopniu zużyty. Pomniejszenie hipotetycznych kosztów przywrócenia stanu poprzedniego o stopień zużycia byłoby swoistym, niekorzystnym dla poszkodowanego sposobem wyliczenia odszkodowania, stanowiącym hybrydę określenia odszkodowania metodą różnicy oraz metodą kosztorysową.

Jako bezsporne uznać należało, że budynki powoda ubezpieczone były według wartości rzeczywistej a więc, zgodnie z powołanym przepisem, możliwość pomniejszenia odszkodowania o stopień faktycznego zużycia budynków istniałaby tylko za okres od dnia powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Mając powyższe na uwadze na podstawie opinii biegłego sądowego, Sąd ustalił, iż wysokość kosztów koniecznych do przywrócenia budynków do stanu sprzed szkody z dnia 11 sierpnia 2017 roku wynosi brutto: kurnik 49972,26 zł, chlewnia – 9599,19 zł, stodoła – 104 962,62 zł oraz utylizacja eternitu 461,76 zł.

Biegły przy wyliczeniu wysokości kosztów odbudowy zastosował ceny wynikające z KNR, a więc te same zasady kalkulacji, które zastosował pozwany przy ustalaniu wartości szkody. Są to powszechnie stosowane zasady kalkulacji i ceny robót budowlanych. Ponadto w uzupełniającej opinii uzasadnił wysokość wyliczonych przez niego kosztów odbudowy zniszczonych budynków i braku podstaw do stosowania przez pozwanego współczynników Wrw i Wvm.

Należy przy tym zaznaczyć, iż wbrew twierdzeniom pozwanego, budynek chlewni uległ uszkodzeniu w wyniku przedmiotowego zdarzenia, co potwierdził nie tylko biegły po dokonaniu oględzin budynku i analizie akt sprawy celem wydania opinii, ale także wynika to z kosztorysu sporządzonego przez samego pozwanego (k. 89 – 91 akt), protokołu sporządzonego przez likwidatora pozwanego D. D. (k. 58v.) oraz oceny uszkodzeń budynku sporządzonego przez M. K. i twierdzeń poszkodowanego (k. 36 akt). Poza tym sam pozwany, jak wskazał „obciążył polisę w systemie wykorzystywanym do likwidacji szkód” z tytułu uszkodzeń chlewni kwotą 2191,03 zł.

Biegły nadto podkreślił, a co Sąd uznał za prawidłowe, zgodnie z powołanymi powyżej przepisami, iż stopień zużycia technicznego budynku został uwzględniony w opinii od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanego do dnia powstania szkody.

Warto zaznaczyć, iż opinia uzupełniająca nie została zakwestionowana przez pozwanego.

Warto zaznaczyć, iż Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt IV CSK 44/16 wskazał, iż, „z art. 68 ust. 1 pkt 2 in fine wynika, że jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Wykładnia językowa tego przepisu jest oczywista i nie wymaga stosowania innych metod interpretacji, zgodnie z regułą clara non sunt interpretando”.

W ocenie Sądu, należy jeszcze raz podkreślić, że nieuzasadnione było działaniem pozwanego polegające na ponownym odliczeniu od wartości szkody stopnia zużycia budynków objętych ubezpieczeniem podczas wyceny szkody, co w zasadzie doprowadziło do sytuacji, w której podwójnie zaniżono wartości budynków poszkodowanego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w niniejszej sprawie, fakt częściowego zużycia budynków w czasie ich eksploatacji, do dnia zawarcia umowy, został przez stronę pozwaną uwzględniony już w umowie ubezpieczenia. Z przedłożonej bowiem polisy (k.117 – 118 akt) wynika jednoznacznie, iż suma ubezpieczenia poszczególnych budynków uwzględniała stopień zużycia.

Ustalenie sumy ubezpieczenia według wartości rzeczywistej budynków przy jej pomniejszeniu o stopień zużycia budynków, a następnie pomniejszenie wysokości szkody o taki sam procent zużycia budynków, pozostaje, w ocenie Sądu, w sprzeczności z podstawowymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej, określonymi w art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 13 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz stanowi nieuzasadnione pokrzywdzenie poszkodowanej i nieuprawnione wzbogacenie ubezpieczyciela jej kosztem. Gdyby zastosować wnioskowany przez pozwanego sposób obliczenia wysokości szkody polegający na ponownym odliczeniu od wartości szkody stopnia zużycia budynków objętych ubezpieczeniem doprowadziłoby to do sytuacji podwójnego obniżenia wartości budynków gospodarskich powódki czego konsekwencją byłoby zaniżenie należnego odszkodowania, które nie spełniłoby wówczas funkcji kompensacyjnej.



Nietrafne jest też stanowisko pozwanego, co do ustalenia wysokości odszkodowania w zakresie robocizny w wartości netto, to jest bez podatku VAT z uwagi na to, iż powód nie wykazał, iż poniósł wydatek na ten podatek. Analiza stanowiska judykatury w zakresie przytoczonego zagadnienia nie budzi wątpliwości, że na gruncie art. 363 k.c. dla poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT należy określić odszkodowanie, uwzględniając cenę rzeczy lub usługi wraz z tym podatkiem. Można znaleźć tu analogię do usuwania szkód komunikacyjnych. W wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem jednoznacznie, że "odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT". (patrz V CKN 980/00, LEX nr 1171177 V CKN 980/00). Jeśli zatem nie ma pewnej informacji o tym, że uprawniony do odszkodowania jest płatnikiem podatku VAT, to oznacza to, że ponosząc koszty zakupu materiałów czy usług niezbędnych do usunięcia skutków szkody, nie jest on uprawniony do następnego odliczenia tego podatku. Ponosząc więc uzasadnione koszty likwidacji zaistniałej szkody ponosi on także zawarty w kosztach zakupu materiałów i usług podatek od towarów i usług tzw. VAT. To zaś oznacza, że w przedmiotowej sprawie, pozwany niesłusznie obniżył wyliczone odszkodowanie o podatek VAT.

W konsekwencji, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie wysokość kosztów naprawy uszkodzonych w wyniku zdarzenia z 11 sierpnia 2017 r. budynków należących do poszkodowanego W. G., wynosi łącznie 164 995,83 zł. Pozostaje ona w zgodności z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa i treścią umowy ubezpieczenia, łączącej pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda. Niezasadnie bowiem pozwany dokonał potrącenia o stopień zużycia budynków oraz o podatek Vat.

Ponadto powód w sprawie VIII GC 64/21 zgłosił roszczenie o zwrot kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy, które wynikały z rachunku opiewającego na kwotę 1476 złotych.

W judykaturze utrwaliło się przekonanie, że: „dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.)” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1975 r., I CR 505/75, LEX nr 7747).

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie istniał adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem z dnia 11 sierpnia 2017 roku, a poniesionymi przez poszkodowanego W. G. kosztami ekspertyzy dotyczącej wyceny szkody poniesionej przez osobę, która była uprawniona do odszkodowania. Zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w tym za typowe skutki zdarzenia, nie zaś za wszelkie skutki, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dają się połączyć w jeden łańcuch. Następstwo takie ma natomiast charakter normalny, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, dana szkoda zwykle jest następstwem danego zdarzenia. Zgodnie zatem z art. 361 § 2 k.c. podlegająca naprawieniu szkoda stanowi wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 listopada 2016r., sygn. akt. XXIII 1410/16, LEX nr 2246440; wyrok SO w Koninie z dnia 8 grudnia 2017 r., I Ca 445/17, LEX nr 2433553, wyrok Sądu Okręgowy w Łodzi z dnia 28 kwietnia 2017 r., XIII Ga 1222/16, LEX nr 2385697).

Wobec powyższego i mając na uwadze uiszczoną dotychczas przez pozwanego należność wynoszącą łącznie kwotę 76 364,81 zł, przy uwzględnieniu wysokości kwot przyznanych z tytułu szkody w poszczególnych budynkach, Sąd doszedł do przekonania, że powodowi jako nabywcy wierzytelności przysługiwało uprawnienie do żądania dopłaty odszkodowania w żądanej wysokości w obu sprawach, na mocy powyżej powołanych przepisów.

W sprawie, która toczyła się od początku pod sygn. akt VIII GC 64/21 Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty: 1476 zł tytułem kosztów sporządzenia kosztorysu prywatnego, 8 247,38 zł za budynek kurnika, 5436,16 zł za budynek chlewni oraz 34 841,36 zł za budynek stodoły. Wypłacone odszkodowanie przez pozwanego było zaniżone.

O odsetkach od zasądzonej należności Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ten ostatni przepis przewiduje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zatem od kwoty 48 525 zł stanowiącej koszty niezbędne do odbudowy uszkodzonych budynków, Sąd zasądził odsetki po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody przez poszkodowanego. Natomiast w zakresie żądania odsetek od kwoty 1476 zł stanowiącej koszty Sąd miał na uwadze art. 321 k.p.c. i zasądził odsetki od dnia wniesienia pozwu w sprawie VIII GC 64/21 (punkt A) I. wyroku)

O kosztach procesu w sprawie VIII GC 64/21 Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik. na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Na powyższe złożyły się kwoty: 2501 zł stanowiąca opłatę od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 5400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustalonego w oparciu o przepis § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.) i 2000 zł tytułem zaliczki na poczet należności biegłego. Łącznie Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9900,00 zł o czym orzeczono w punkcie A) II. wyroku.

Nadto w pkt A) III wyroku na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 113 nakazano zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 409,60 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

Natomiast w sprawie VIII GC 1807/21 Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, na podstawie powołanych powyżej przepisów, tytułem odszkodowania kwoty: 5000 zł za budynek kurnika, 1972 zł – chlewnię, 15 000 zł – stodołę i 461,76 zł tytułem kosztów utylizacji eternitu. Sąd miał przy tym na uwadze, iż wypłacone odszkodowanie w wysokości 76 364,81 zł zostało rozliczone na: chlewnię - 2191,03 zł, kurnik – 19 052,62 zł oraz stodołę – 55 121,16 zł. Należy przy tym zaznaczyć, iż powód zarachował kwotę 5000 zł wypłaconą na dom na poczet należności za stodołę oraz chlewnię. Ponadto Sąd wziął pod uwagę wysokość odszkodowania przyznanego w punkcie A). I wyroku. Różnica pomiędzy ustaloną kwotą należnego odszkodowania za poszczególne budynki a wypłaconą przez pozwanego i zasądzoną w pkt A) I wyroku nie przewyższała kwot żądanych w sprawie VIII GC 1807/21.

O odsetkach od zasądzonej należności Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych tj. zasądzając ją od 15 września 2017 roku (punkt B). IV wyroku).

Na koszty procesu zasądzone na mocy art. 98 § 1 k.p.c. od pozwanego na rzecz powoda w sprawie VIII GC 1807/21 złożyły się kwota: 1122 zł stanowiąca opłatę od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 3600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustalonego w oparciu o przepis § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.). Łącznie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 739,00 zł o czym orzeczono w punkcie B) V. wyroku.

Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Roszak